

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 maja 2013 r., I ACa 90/13

I.

W prawdzie glosowany wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie został wydany dziesięć lat temu, niemniej jednak stan faktyczny ustalony w sprawie, a przede wszystkim uznanie odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody na osobie w związku z występowaniem w wodzie dostarczanej przez przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne legionelli. W ostatnim czasie sprawa odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego za szkodę spowodowaną występowaniem w wodzie dostarczanej przez to przedsiębiorstwo legionelli problematyka prawna tego zagadnienia przeżywa swój renesans. Natomiast w dyskusjach o odpowiedzialności cywilnoprawnej przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego wyrok ten jest przywoływany jako rozstrzygający o odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego za szkody powstałe w związku z wystąpieniem w dostarczanej wodzie legionelli. Wyrok ten przywoływany jest niekiedy w całkowicie błędnym kontekście, co wymaga rozważenia argumentów przywoływanych przez Sąd Apelacyjny w Lublinie.

Mając na względzie stan faktyczny ustalony w postępowaniu przed sądami obu instancji samą treść wyroku należałoby zaakceptować. Nie oznacza to jednak pełnej akceptacji argumentacji Sądu, którą należy ocenić krytycznie.

II.

Podstawowym problemem prawnym, który był rozważany przez Sąd Apelacyjny w Lublinie był problem podstawy prawnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego za występowanie w dostarczanej wodzie legionelli. Przyjęcie podstawy prawnej zasadniczo determinuje problem odpowiedzialności lub też braku odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego za występującą w wodzie legionellę.

W glosowanej sprawie zasadniczą część uzasadnienia Sądu zajęła kwestia rozstrzygnięcia, która z konkurencyjnych podstaw prawnych ewentualnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego będzie miała w przedmiotowej sprawie zastosowanie. Wnoszące apelację przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne wskazywało,

iż podstawę oceny jego ewentualnej odpowiedzialności powinien stanowić art. 425 k.c. Przepis ten stanowi, iż

„§ 1. Osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną.

§ 2. Jednakże kto uległ zakłóceniu czynności psychicznych wskutek użycia napojów odurzających albo innych podobnych środków, ten obowiązany jest do naprawienia szkody, chyba że stan zakłócenia został wywołany bez jego winy”.

Z kolei sądy obu instancji twierdzą, iż ewentualną odpowiedzialność przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego za szkody spowodowane występowaniem legionelli należy rozpatrywać w odniesieniu do art. 435 k.c. Z kolei ten przepis stanowi, iż

„ § 1. Prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

§ 2. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio do przedsiębiorstw lub zakładów wytwarzających środki wybuchowe albo posługujących się takimi środkami”.

Wybór którejs z konkurujących podstaw prawnych pociąga za sobą daleko idące skutki, można wręcz wskazać, iż praktycznie rozstrzyga o zasadności powództwa. Szczegółową analizę występującego potencjalnie z biegu norm prawnych należy poprzedzić odwołaniem do art. 6 k.c. Ten z kolei przepis stanowi, iż „ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”. Art. 6 k.c. reguluje jeden z podstawowych elementów w reżimie odpowiedzialności odszkodowawczej, jakim jest ciężar dowodu i rozkład tego ciężaru w postępowaniu cywilnym. Zagadnienie ciężaru dowodu i jego rozkładu było już przedmiotem licznych opracowań z zakresu prawa i postępowania cywilnego. Mija się zatem z celem naukowym bliższa analiza tego, czym ciężar dowodu jest i w jaki sposób rozkłada się on na poszczególne strony postępowania cywilnego.

Art. 6 k.c. wyraża jedną z podstawowych myśli prawników rzymskich. Zaznaczyć należy, iż w przypadku przyjęcia jednej lub drugiej konkurujących ze sobą podstaw odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego ciężar dowodu rozkłada

się zupełnie inaczej przy pierwszej podstawie, a zupełnie inaczej przy drugiej podstawie. Co więcej problem nie dotyczy tylko odmiennego rozkładu ciężaru dowodu, ale również udowodnienia innych przesłanek odpowiedzialności. Biorąc pod uwagę te okoliczności wybór podstawy prawnej może decydować o końcowym rozstrzygnięciu sporu.

Przy przyjęciu, że podstawą prawną jest art. 415 k.c., mając jednocześnie na względzie art. 6 k.c., regulujący rozkład ciężaru dowodu należałoby przyjąć, że to na poszkodowanym na skutek występowania legionelli w wodzie dostarczanej przez przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne spoczywa ciężar udowodnienia wszystkich okoliczności wskazanych w art. 415 k.c. Poszkodowany musiałby wykazać, iż po jego stronie powstała szkoda. Pojęcie szkody nie jest definiowane w Prawie cywilnym, niemniej jednak powszechnie przyjmuje się w doktrynie, że chodzi o każdy uszczerbek na dobrach prawem chronionych, który wystąpił wbrew woli poszkodowanego. Poszkodowany nie tylko powinien udowodnić wystąpienie szkody, ale również i jej wysokość. W przypadku szkody na osobie, a z taką mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, poszkodowany nie musi wykazywać dokładnej wysokości szkody. Tą bowiem może określić Sąd samodzielnie na podstawie okoliczności sprawy.

Drugą okolicznością, którą powinien udowodnić poszkodowany jest wina po stronie sprawcy szkody. Wina rozumiana jest tutaj jako stosunek sprawcy do szkody i może przyjąć za Prawem karnym postać winy umyślnej lub nieumyślnej. Jednak rozróżnienie to na tle art. 415 k.c. nie ma takiego znaczenia, jak w Prawie karnym, albowiem ustawodawca cywilny wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą z każdym rodzajem winy. Po stronie poszkodowanego leży też obowiązek udowodnienia w związku przyczynowego pomiędzy zaistniałą szkodą, a zachowaniem sprawcy szkody. W systemie Prawa polskiego funkcjonuje teoria adekwatnego związku przyczynowego, która polega na tym, że sprawca szkody odpowiada tylko za normalne i typowe skutki swojego zachowania. Jeżeli poszkodowany nie sprostą któremuś z tych dowodów i nie udowodni wszystkich elementów odpowiedzialności odszkodowawczej w reżimie art. 415 k.c. to poniesie negatywne skutki polegające na oddaleniu powództwa.

Natomiast zupełnie odmiennie kształtuje się odpowiedzialność przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego, wobec poszkodowanego, jeżeli uznać, że odpowiedzialność tą należy oceniać w świetle art. 435 k.c. Z przepisu tego wynika bowiem, że każdy podmiot prowadzący zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem tego zakładu.

W tym wypadku po stronie poszkodowanego leży ciężar udowodnienia powstania szkody (z zastrzeżeniem poczynionym powyżej odnośnie szkody na osobie) oraz w związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a określonym zachowaniem przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego. W tym wypadku poszkodowany nie musi udowadniać winy po stronie przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego, co zdecydowanie ułatwia wykazanie przesłanek odpowiedzialności.

Natomiast przepis ten wyraźnie wskazuje na przesłanki egzoneracyjne, to przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne musi udowodnić, że szkoda powstała z przyczyn całkowicie od niego niezależnych, albo też z przyczyn wyłącznie zależnych od poszkodowanego. Należy zaznaczyć, iż w przypadku kiedy przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne nie wykaże przesłanek egzoneracyjnych, to będzie ponosiło odpowiedzialność. Już tylko zestawienie tych dwóch możliwych podstaw prawnych odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego świadczy o tym, iż odpowiedzialność na podstawie art. 435 ma charakter bardziej zaostrzony i całkowicie oderwany od stopnia zawinienia po stronie przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego. W glosowanym wyroku zasadniczą część uzasadnienia stanowią rozważania dotyczące wyboru którejś z dwóch podstaw prawnych o odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego. Sąd dowodzi, że przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne prowadzi zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. Trudno się zresztą z taką argumentacją nie zgodzić, albowiem przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne wykorzystuje chociażby siłę grawitacji.

Jednak ustalenie, iż przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 435 jeszcze nie oznacza, że każde wystąpienie legionelli automatycznie taką odpowiedzialność spowoduje. Sąd Apelacyjny w Lublinie wcale nie sformułował jakiegokolwiek ogólnej tezy o odpowiedzialności generalnej każdego przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego za każdy skutek wystąpienia legionelli. Po rozważaniach dotyczących podstawy prawnej Sąd przystąpił do analizy ciężaru dowodów i wskazał kto i co powinien udowodnić. Podkreślił przy tym, że jeśli przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne powołuje się na jakiegokolwiek okoliczności egzoneracyjne, to na nim spoczywa obowiązek ich udowodnienia. Brak dowodów lub niepowodzenie takiego dowodu powoduje, że nie zostały wykazane takie okoliczności, a w konsekwencji, że zachodzą przesłanki odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego. Spór zatem rozstrzygnięty został po myśli poszkodowanego, nie dlatego, że Sąd uznał, iż za każdy skutek wystąpienia legionelli zawsze i w każdych okolicznościach odpowiada przedsiębiorstwo wodociągowo

kanalizacyjne, tylko uznał, że broniące się przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne nie udowodniło swoich racji. Oznacza to, że w przypadku innego ewentualnego sporu przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne, które wykaże wyłączne przyczynienie się osoby trzeciej do szkody, takiej odpowiedzialności nie będzie ponosiło.

Podkreślenia jednak wymaga, iż Sąd niewłaściwie ocenił związek przyczynowy pomiędzy zachorowaniem poszkodowanego, a wystąpieniem legionelli w wodzie. Zgodnie z art. 363 k.c., który stanowi, iż

„§ 1. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

§ 2. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili”.

Według tego przepisu przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne odpowiada za normalne skutki pozostające w adekwatnym bezpośrednim związku z wystąpieniem legionelli w dostarczanej wodzie. Sąd przyznał, iż ta okoliczność nie została w pełni wykazana, niemniej jednak uznał, że poziom dowiedzenia tej okoliczności był wystarczający. W mojej ocenie, jeżeli nie dowiedziono w sposób niebudzący wątpliwości istnienia związku pomiędzy chorobą poszkodowanego, a wystąpieniem legionelli, to powództwo należało oddalić właśnie ze względu na to, iż nie został udowodniony związek przyczynowo skutkowy. Sąd Apelacyjny w Lublinie niewłaściwie ocenił niedomagania dowodowe po stronie powoda. Powód nie udowodnił bowiem, że wyłączną i jedyną przyczyną jego schorzenia była legionella. Z opinii biegłych, sporządzonych w tej sprawie wynikało prawdopodobieństwo istnienia takiego związku, zarówno w tym zakresie zarówno Kodeks cywilny, jak i Kodeks postępowania cywilnego wymagają dowodu, a nie uprawdopodobnienia. Brak wykazania związku przyczynowo skutkowego winien zatem przynieść rozstrzygnięcie oddalające powództwo.

III.

W prawdzie kwestia miejsca, w którym mogła pojawić się legionella nie była przedmiotem dociekań Sądu Apelacyjnego w Lublinie, niemniej jednak nie pozostaje ona obojętna dla oceny odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego. Uzasadnione jest zatem kilka słów komentarza odnoszącego się do tej kwestii. W prawdzie ustalono, iż legionella wystąpiła w wodzie. Niemniej jednak pojawiła się ona w określonym miejscu infrastruktury wodociągowej, a następnie od tego miejsca rozprzestrzeniła się aż do miejsca w którym powód z tej wody skorzystał.

Podstawowym przepisem jest art. 5 ustawy wodociągowej ust 1 i ust 2, który stanowią odpowiednio, iż

„1. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek zapewnić zdolność posiadanych urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych do realizacji dostaw wody w wymaganej ilości i pod odpowiednim ciśnieniem oraz dostaw wody i odprowadzania ścieków w sposób ciągły i niezawodny, a także zapewnić należyłą jakość dostarczanej wody i odprowadzanych ścieków.

2. Jeżeli umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków nie stanowi inaczej, odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych lub instalacji i przyłączy kanalizacyjnych z urządzeniem pomiarowym włącznie”.

Ustawodawca polski zachował podział na przyłączy wodociągowe i sieć przy czym nałożył obowiązek zapewnienia ciągłego i niezawodnego dostarczania wody. Obowiązek ten odnośnie sieci spoczywa na przedsiębiorstwie wodociągowo kanalizacyjnym, a odnośnie przyłącza, będącego w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego na tym odbiorcy. Nie funkcjonuje zatem zasada, iż to przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne odpowiada za całość systemu dostarczania wody.

Pojęcie „ciągłe i niezawodne” jako treść obowiązku obciążającego bądź to przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne, bądź to odbiorcę usług oznacza nie tylko zapewnienie sprawności technicznej gwarantującej przepływ wody, ale również zapewnienie bezpieczeństwa urządzeń pod kątem jakości tej wody, w tym również pod kątem bakteriologicznym. Inaczej rzecz ujmując w przypadku, kiedy legionella wystąpiłaby w sieci, to oznacza, że przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne naruszyło obowiązek z ust 1.

Natomiast jeżeli legionella wystąpiła w przyłączy, to w tym zakresie oznacza to, że swojego obowiązku nie wykonał odbiorca usług. Nie można bowiem przerzucać całej odpowiedzialności za sprawność wszystkich elementów infrastruktury na przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne. W prawdzie przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne podnosiło zarzut odnośnie przyczynienia się spółdzielni do zaistnienia legionelli w wodzie, niemniej jednak zarzut ten nie został udowodniony. Stąd nie mógł przynieść spodziewanego rezultatu procesowego. Również i w tym zakresie Sąd Apelacyjny w Lublinie nie sformułował jakiejś wyraźnej tezy o odpowiedzialności generalnej przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego. Również i w tym zakresie niepowodzenie procesowe pozwanego przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego miało swoją przyczynę w brakach w zakresie dowodów.

IV.

Reasumując należy wskazać, iż stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie jest błędne.

Trafnie przyjęto, iż podstawą prawną ewentualnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego powinien być art. 435. Konsekwentnie i trafnie przyjęto, że na podstawie tego to przepisu, to na przedsiębiorstwie wodociągowo kanalizacyjnym spoczywał obowiązek wykazania, iż do szkody doszło wyłącznie z przyczyn niezależnych od tego przedsiębiorstwa. Trafnie też Sąd uznał, że nie wystarczy samo powoływanie się na jakieś okoliczności, albowiem w tym zakresie ciężar dowodu spoczywa na przedsiębiorstwie wodociągowo kanalizacyjnym. Skoro jednak nie zaoferowało ono stosownych dowodów, to nie udowodniło istnienia okolicznością egzoneracyjnej. W kolejnej konsekwencji powinno zatem ponieść odpowiedzialność na podstawie art. 435 k.c. jako podmiot prowadzący zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. Jednak to powód powinien był udowodnić związek przyczynowy pomiędzy swoją chorobą, z której wywodził roszczenia odszkodowawcze, a istnieniem legionelli w wodzie. W tym zakresie również i dowód powoda nie powiódł się, a w konsekwencji powództwo należało oddalić. Z punktu widzenia praktyki przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego istotne znaczenie ma zatem nie tyle jakaś ogólna reguła przesądzająca o generalnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego, ale kwestie ciężaru dowodu. Zatem przedsiębiorstwo wodociągowo kanalizacyjne, jeśli wykaże okoliczności uwalniające je od odpowiedzialności jak najbardziej może uniknąć pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej. Poważnym błędem jest

wywodzenie skomentowanego wyroku istnienia jakiejś ogólnej zasady odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodociągowo kanalizacyjnego za szkody związane z występowaniem legionelli.